

Charles Dickens *Opowieść wigilijna*

epoka: pozytywizm

Gatunek

Opowieść wigilijna Charlesa Dickensa to opowiadanie, o czym świadczą następujące cechy:

- to utwór niewielkich rozmiarów, pisany prozą;
- jednowątkowy (przemiana Srooge'a);
- o bardziej swobodnej kompozycji niż nowela (zawierający opisy);
- o wydarzeniach opowiada narrator (w 3. osobie wszechwiedzący).

Czas i miejsce akcji

Akcja opowiadania rozgrywa się w XIX wieku w czasie świąt Bożego Narodzenia w Londynie.

Temat

Utwór opowiada o przemianie skąpca Ebenezer Scrooge'a podczas wigilii Bożego Narodzenia.

Streszczenie

W wigilię Bożego Narodzenia Ebenezer Scrooge jak co dzień siedzi w swoim kantorze nad księgami rachunkowymi. Pomaga mu pracownik Robert Cratchit. Starca odwiedza jego siostrzeniec Fred – składa mu życzenia i zaprasza na świąteczny obiad. Scrooge nie odwzajemnia życzeń i odmawia złożenia wizyty. Nie chce przekazać przedstawicielom towarzystwa dobroczynnego pieniędzy na potrzebujących, przegania też małego kołędnika.

Duch Jakuba Marleya

Po powrocie do domu Ebenezerowi ukazuje się duch zmarłego siedem lat wcześniej współnika Jakuba Marleya. Jakub za życia był podobny do Scrooge'a – o nikogo się nie troszczył, żył wyłącznie dla pieniędzy. Duch przekonuje, aby Scrooge się zmienił, bo w przeciwnym razie po śmierci spotka go taki sam los – będzie się wiecznie błąkał skutą łańcuchem. Zjawia zapowiada, że bohatera nawiedzą kolejne duchy.

Duch przeszłości

Jako pierwszy pojawia się *Duch Wigilijnej Przeszłości*. Scrooge ogląda z nim sceny ze swojego przeszłego życia – z dzieciństwa, młodości i wieku dojrzałego. Widzi siebie jako dziecko bez troski bawiące się z kolegami w rodzinnej wiosce, potem jako ucznia spędzającego samotnie święta w szkole, następnie jako młodzieńca uczestniczącego w potańcówce urządzonej przez pracodawcę dla rodziny, podwładnych, służby i biednych sąsiadów, wreszcie jako dojrzałego mężczyznę, który z ulgą przyjmuje zerwanie zaręczyn przez narzeczoną Bellę. Kobieta czekała na Scrooge'a wiele lat – obserwowała, jak zmienia się jego charakter, a pieniądze zaczynają rządzić jego życiem. Przeszłość budzi w bohaterze uczucia, których dawno nie doświadczał: wzruszenie, żal, smutek, radość, tęsknotę, miłość, szczęście.

Duch teraźniejszości

Jako drugi zjawia się *Duch Tęgorocznej Wigilii*. Scrooge ogląda z nim teraźniejsze święta – zjawia zabiera bohatera na spacer ulicami Londynu, pokazując mu radość ludzi z Bożego Narodzenia. Ebenezer obserwuje też przygotowania do świąt w domu Roberta Cratchita. Pracownik zasiada do skromnej kolacji wraz z żoną i sześciorgiem dzieci, w tym najmłodszym, niepełnosprawnym i chorowitym Timem. Ebenezer zauważa, że mimo biedy i licznych żartów rodzina bardzo się kocha. Obejrane

sceny wywołują w bohaterze uczucie troski o najbiedniejszych oraz obawę o los Tima. Następnie bohater ma okazję zobaczyć, jak przebiegają święta w domu jego siostrzeńca Freda. Goście dobrze się bawią. Mimo że znają wady Scrooge'a, wznoszą toast za jego zdrowie. Bohater przekonuje się, jak wiele stracił, nie przyjmując zaproszenia. Obok zjawy pojawiają się dwie przerażające postacie – chłopiec i dziewczynka. Duch wyjaśnia, że są to dzieci ludzi – Ciemnota i Nędza (Ubóstwo). Wzywa Scrooge'a, aby walczył z tymi klęskami, bo w przeciwnym razie będzie zgubiony.

Duch przyszłości

Jako trzeci pojawia się *Duch Przyszłych Wigilii*. Dzięki niemu Ebenezer poznaje swoją przyszłość. W oglądanych wizjach znani Scrooge'owi i bogaci panowie bez żalu rozmawiają o śmierci kogoś z ich środowiska. Służący sprzedają sklepikarzowi przedmioty skradzione z domu zmarłego. Wspominają, że był niehumanitarny i dlatego po śmierci leży sam w pustym domu. W kolejnych scenach bohater widzi dłużników zmarłego, którzy z ulgą przyjmują wiadomość o jego śmierci, Roberta Cratchita, który cierpi po śmierci swojego syna, małego Tima, oraz swój własny grób. Uświadamia sobie, jak będzie wyglądać jego przyszłość, jeśli się nie zmieni. Prosi ducha, aby pozwolił mu wszystko naprawić. Po chwili ze zdumieniem stwierdza, że leży we własnym łóżku.

Koniec historii

Odmieniony i szczęśliwy Ebenezer upewnia się, jaki jest dzień. Okazuje się, że duchy przybyły do niego podczas nocy wigilijnej i właśnie nastat dzień Bożego Narodzenia. Posyła napotkanego chłopca do sklepu po ogromnego indyka, którego każe dostarczyć do mieszkania Roberta Cratchita. W czasie spaceru serdecznie pozdrawia przechodniów. Ofiarowuje przedstawicielowi towarzystwa dobroczynnego znaczną sumę pieniędzy na ubogich. Wstępuje na obiad do siostrzeńca i jego żony. Następnego dnia nie czyni Robertowi wymówek z powodu spóźnienia, przeciwnie – daje mu podwyżkę i prosi o rozpalenie ognia w kominku. Obiecuje, że zaopiekuje się rodziną swego pracownika. Po pewnym czasie dla małego Tima staje się drugim ojcem, jest powszechnie lubiany i szanowany. Nie zwraca uwagi na szyderców kpiących z jego przemiany.